

Sygn. akt I C 683/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Alicja Fronczyk

Protokolant: Magdalena Naumowicz

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2018 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S. A. w W.

przeciwko A. G. (1) i A. G. (2)

o zapłatę

I. Zasądza od A. G. (1) i A. G. (2) łącznie na rzecz (...) S. A. w W. kwotę 1 588 521,62 zł. (milion pięćset osiemdziesiąt osiem tysięcy pięćset dwadzieścia jeden złotych sześćdziesiąt dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 marca 2016 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od A. G. (1) i A. G. (2) na rzecz (...) S. A. w W. kwotę 11 817 zł. (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 683/16

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 18 marca 2016 r. powód (...) S.A. z siedzibą w W., sukcesor uniwersalny praw po (...) Bank S.A. z siedzibą w G. domagał się zasądzenia nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym od pozwanych A. G. (2) i A. G. (1) kwoty 1 588 521,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu, z tytułu zwrotu niespłaconego kredytu z dnia 10 lipca 2007 roku. Powód wskazał, że ze względu na to, iż pozwani naruszyli warunki umowy, wypowiedział im umowę, a następnie pomimo braku reakcji na wezwanie do dobrowolnej zapłaty, wystawił wyciąg z ksiąg banku stwierdzający wysokość zadłużenia (k. 4-5).

Stwierdzając brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sąd uznał, że istnieją przesłanki do wydania w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i w dniu 06 kwietnia 2016 roku nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględnił żądanie pozwu (k. 43).

W terminie ustawowym pozwani A. G. (1) i A. G. (2) wnieśli sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając to orzeczenie w całości i wnosząc o oddalenie powództwa z zasądzenie kosztów procesu (k. 53-57).

W motywach tego środka zaskarżenia pozwani zaprzeczyli, aby istniały podstawy do wypowiedzenia umowy kredytu, zakwestionowali wysokość zobowiązania, wnieśli o dokonanie waloryzacji zobowiązania na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. względnie na podstawie art. 357¹ k.c., a wreszcie podnieśli zarzut potrącenia dochodzonej kwoty z przysługującą im przeciw powodowi wierzytelnością o zwrot pobieranej przez powoda w okresie od 10 lipca 2007 roku do dnia wypowiedzenia umowy różnicy pomiędzy średnim kursem NBP a kursem ustalonym w tabelach kursowych powoda. Powyższy zarzut uzasadnili twierdzeniem o tym, iż §7 ust. 3 umowy kredytowej zawiera klauzulę abuzywną.

Przedmiotowe postanowienie zezwala powodowi na przeliczanie kwoty spłaty na podstawie sporządzanych przez bank tabel kursów walut (k. 53v-54).

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał swe dotychczasowe stanowisko i wskazał, że nie ma podstaw do zakwestionowania mocy dowodowej wyciągu z ksiąg banku jako dowodu w sprawie, wyjaśnił w załączniku sposób wyliczenia dochodzonej kwoty. Zanegował możliwość dokonania waloryzacji kredytu i wniósł o nieuwzględnienie zarzutu potrącenia wskazując, że nie ma podstaw do uznania zapisu z § 7 ust. 3 umowy za niedozwolone postanowienie umowne w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, nawet jeśli w toku kontroli abstrakcyjnej taki wniosek znalazł uznanie sądu. W ocenie pozwanego postanowienie spornej klauzuli nie kształtuje praw i obowiązków pozwanych w sposób naruszający dobre obyczaje prowadząc do rażącego naruszenia praw pozwanych, ponieważ pozwani dokonywali spłat kredytu w trojaki sposób: kupowali walutę według cen negocjowanych z bankiem, dokonywali wpłat bezpośrednio w walucie bez udziału banku, część wpłat została przeliczona z wykorzystaniem kursu sprzedaży z Tabeli kursowej banku (k. 75-85).

W piśmie procesowym z dnia 09 września 2016 roku pozwani zaprzeczyli wszystkim twierdzeniom powoda, w szczególności twierdzeniu o tym, że ostatnia wpłata z tytułu udzielonego kredytu miała miejsce w dniu 18 marca 2014 roku, podanej przez powoda liczbie spłaconych rat i ich wysokości, podanym przez powoda okolicznościom zawarcia aneksu, twierdzeniom, że pozwani dokonywali spłat bezpośrednio w CHF. Dodatkowo pozwani podnieśli zarzut nieważności klauzuli waloryzacyjnej zawartej w treści § 1 ust. 1 w zw. z § 2 ust. 2 i 4 w zw. z § 7 ust. 1 i 2 umowy. Pozwani wskazali, że klauzula waloryzacyjna pozostaje w sprzeczności z naturą oraz bezwzględnie obowiązującą regulacją umowy kredytu bankowego (art. 69 Prawa bankowego w zw. z art. 353¹ k.c.) oraz pozostaje sprzeczna z dopuszczalnymi granicami umownej waloryzacji świadczeń (art. 353¹ w zw. z art. 358¹ § 1 i 2 k.c.).

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały swe stanowiska.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Pozwani: A. i A. G. (2) są małżeństwem, które łączy ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej (**dowód:** przesłuchanie powoda M. K. w charakterze strony k. 409v, elektroniczny protokół rozprawy z dnia 19 stycznia 2018 roku 00:07:30-00:08:10).

W 2007 roku złożyli w (...) Banku wniosek kredytowy dla klientów korzystających z usług (...). We wniosku podali, iż potrzebują środków w wysokości 520 000 CHF (1 160 000 zł.) na zakup domu z udziałem własnym wynoszącym 300 000 zł. Zawnioskowali o kredyt na okres 20 lat (**dowód:** wniosek k. 124-125v). W trakcie kilku spotkań z opiekunem bank przedstawił im ofertę kredytu złotówkowego, jak i walutowego, przy czym z uwagi na to, że rata kredytu we frankach szwajcarskich była miesięcznie o kilka tysięcy niższa niż w kredycie złotowym – podjęli decyzję o zawarciu umowy frankowej. Pozwani poinformowani zostali o ryzyku kursowym oraz ryzyku stopy procentowej (**dowód:** oświadczenia pozwanych k. 125).

W dniu 10 lipca 2007 roku poprzednik prawny powoda oraz pozwani zawarli umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy walutowy, na mocy której bank udzielił pozwany kredyt walutowy w wysokości 520 000 CHF informując, że zmiana kursu waluty będzie miała wpływ na wysokość kredytu przeliczonego na złotówki. Kredyt został udzielony na częściowe sfinansowanie zakupu nieruchomości przy ul. (...) w K. i nie był związany bezpośrednio z działalnością gospodarczą pozwanych. Strony umówiły się, że kredyt zostanie wykorzystany w formie przekazania środków z kredytu w kwocie nie wyższej niż 1 180 000 zł. przeliczonej z CHF po kursie negocjowanym bezpośrednio na rachunek sprzedającego, który zostanie wskazany w akcie notarialnym, a ewentualna nadwyżka środków z kredytu pozostała po dokonaniu płatności zostanie przekazana, po przeliczeniu z CHF po kursie negocjowanym, na złotowy rachunek a'vista kredytobiorców (**dowód:** umowa k. 24). Strony postanowiły w umowie o wysokości należnego bankowi oprocentowania, które miało być równe zmiennej stopie LIBOR dla depozytów 1-miesięcznych w CHF z notowania na dwa dni robocze przed datą ciągnięcia i przed każdym następnym okresem odsetkowym powiększonej o 1,5 punktu procentowego z tytułu marży banku. Odsetki naliczane są w okresach 1-miesięcznych i płatne 15-go każdego miesiąca w

okresie kredytowania oraz w dniu ostatecznej spłaty pojedynczego ciągnięcia. Zmiana stopy procentowej będzie miała wpływ na wysokość raty odsetkowej, tak postanowiły strony (**dowód:** umowa k. 24v). Kredyt został udzielony na 20 lat i rozłożony na 240 rat, przy czym 239 rat po 2 170CHF każda, płatnych od dnia 15 sierpnia 2007 roku do 15 czerwca 2027 roku, a 240 rata w wysokości 1 370CHF płatna w dniu 15 lipca 2027 roku. Pozwani zobowiązali się zapewnić w terminach spłaty odpowiednią ilość środków pieniężnych na swoim rachunku a'vista złotowym prowadzonym w banku (**dowód:** umowa k. 25v). Strony umówiły się, że gdy pokrycie wymagalnych zobowiązań kredytobiorców nie jest możliwe z rachunku prowadzonego dla kredytu, spłata tych zobowiązań nastąpi poprzez obciążenie przez bank dowolnego innego rachunku prowadzonego dla nich w banku, środki zgromadzone na takim rachunku zostaną przewalutowane na złote według kursu kupna z Tabeli kursów banku, a następnie spłata wymagalnego zadłużenia dokonywana jest zgodnie z Tabelą kursów banku według kursu sprzedaży z dnia spłaty. Jeśli rachunek jest prowadzony w złotych, wówczas spłata wymaganego zadłużenia zostanie dokonana według kursu sprzedaży waluty zgodnie z Tabelą kursów banku z dnia spłaty. Wybór rachunku, z którego nastąpi spłata należy do banku (**dowód:** umowa k. 25v).

Po podpisaniu umowy kredyt został uruchomiony. Pozwani nabyli własność nieruchomości za środki pochodzące z kredytu, przy czym cena została uiszczona w złotych; bank przelał złote na rachunek sprzedawcy, zgodnie z umową (**dowód:** przesłuchanie pozwanego A. G. (2) w charakterze strony k. 284-286, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 12 stycznia 2018 roku 00:03:23-00:13:38).

Wobec tego, że kredyt udzielony pozwany był kredytem z sektora P. B., to pozwani traktowani byli inaczej niż pozostali klienci, co przejawiało się w tym, że spłata kredytu odbywała się po kursie negocjowanym w ten sposób, że przed terminem wymagalności każdej raty pracownik banku dzwonił do pozwanego i uzgadniał każdorazowo, jaką kwotę środków w złotych pozwani winni zapewnić na rachunku a'vista; kurs proponowany przez pracownika był zawsze korzystniejszy niż wynikający z Tabeli kursów banku; pozwany za każdym razem wyrażał zgodę na kurs proponowany przez pracownika (**dowód:** zeznania świadka A. S. k. 211-212v, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 05 maja 2017 roku 00:07:46-00:25:06; przesłuchanie pozwanego A. G. (2) w charakterze strony k. 284-286, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 12 stycznia 2018 roku 00:03:23-00:13:38). Dyspozycja przewalutowania środków była składana osobiście przez pozwanego w placówce banku bądź telefonicznie po podaniu hasła (**dowód:** kserokopie dyspozycji przewalutowania środków k. 219-260, historia operacji na płycie CD k. 261). Przez 5 lat spłaty pozwani nie mieli problemów finansowych i spłata kredytu odbywała się w taki sposób, jak wyżej wskazano. W lipcu 2012 roku pozwani nie wpłacili w terminie raty i bank skierował do nich upomnienie z wezwaniem do uregulowania zadłużenia, co nastąpiło (**dowód:** upomnienie k. 86, potwierdzenie odbioru k. 87-88).

Wobec tego, że w 2014 roku pozwani popadli w kłopoty finansowe, zwrócili się do banku o zmianę umowy i z tego względu w dniu 14 listopada 2014 roku strony podpisały aneks nr (...) do umowy kredytowej, na mocy którego umówiły się, że kredytobiorcy spłacą kredyt w 240 ratach miesięcznych, płatnych do 15-go dnia każdego miesiąca wg następującego harmonogramu: 75 rat w wysokości 2 170CHF każda, płatna w okresie od 15 sierpnia 2007 roku do 15 października 2013 roku (raty zostały zapłacone), 164 raty w wysokości 2 160CHF każda, płatne w okresie od 15 maja 2014 roku do dnia 15 grudnia 2027 roku i 240 rata, ostatnia w wysokości 3 010 w dniu 14 stycznia 2028 roku (**dowód:** aneks k. 27-27v). Po podpisaniu aneksu pozwani nie podjęli spłaty rat i w związku z tym pismem z dnia 3 grudnia 2014 roku powód wypowiedział umowę (**dowód:** wypowiedzenie k. 28; 28, potwierdzenie doręczenia k. 30-31). Następnie pismem z dnia 11 marca 2016 roku powód skierował do pozwanych przedsądowe wezwanie do zapłaty (**dowód:** wezwanie k. 32, 33).

W dniu 18 marca 2016 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg bankowych (...) S. A. (...) (...) na kwotę kapitału zapadłego w wysokości 357 250CHF, odsetek wymagalnych naliczonych do dnia 03 grudnia 2014 roku w wysokości 3 817,22CHF, odsetek karnych wymagalnych naliczonych do dnia 03 grudnia 2014 roku w kwocie 830,09CHF, odsetek umownych naliczonych od kapitału w kwocie 342 130CHF od dnia 03 grudnia 2014 roku do dnia 15 grudnia 2014 roku wg stopy procentowej 1,5% w kwocie 168,72CHF, odsetki umowne naliczone od kapitału w kwocie 339 970CHF od dnia 15 grudnia 2014 roku do dnia 08 stycznia 2015 roku wg stopy procentowej 1,5% w kwocie 335,31CHF, odsetki umowne karne naliczone od kapitału w kwocie 15 120CHF od dnia 03 grudnia 2014 roku do dnia 15 grudnia 2014 roku wg stopy

procentowej 12% w kwocie 59,65CHF, odsetki umowne karne naliczone od kapitału w kwocie 17 280CHF od dnia 15 grudnia 2014 roku do dnia 08 stycznia 2015 roku wg stopy procentowej 12% w kwocie 136,35CHF, odsetki umowne karne naliczone od odsetek umownych w kwocie 357 250CHF od dnia 08 stycznia 2015 roku do dnia 05 marca 2015 roku wg stopy procentowej 12% w kwocie 6 577,32CHF, odsetki umowne karne naliczone od odsetek umownych w kwocie 3 575CHF od dnia 03 grudnia 2014 roku do dnia 15 grudnia 2014 roku wg stopy procentowej 12% w kwocie 14,16CHF, odsetki umowne karne naliczone od odsetek umownych w kwocie 4 307,19CHF od dnia 08 stycznia 2015 roku do dnia 05 marca 2015 roku wg stopy procentowej 10% w kwocie 79,56CHF, odsetki umowne karne naliczone od odsetek umownych w kwocie 4 307,19CHF od dnia 05 marca 2015 roku do dnia 18 marca 2016 roku wg stopy procentowej 10% w kwocie 448,70CHF – stwierdzając jednocześnie, że łączne wymagalne zobowiązanie pozwanych wynosi 406 843,80CHF, co stanowi równowartość w złotych 1 588 521,62 zł. wg kursu średniego NBP (Tabela kursów NBP nr (...) z dnia 18 marca 2016 roku, 1CHF=3,9045 zł.) (**dowód:** wyciąg z ksiąg bankowych k. 37; rozliczenie wierzytelności z tytułu umowy kredytowej k. 92-92v; zestawienie wpłat k. 93-95v; historia operacji na rachunkach płyta CD k. 154).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, których prawdziwość nie była kwestionowana przez strony i których wiarygodność nie budziła wątpliwości sądu.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na depozycjach pozwanego A. G. (2) przesłuchanego w charakterze strony. Zeznania te zasługiwały na wiarę, gdyż były spójne, logiczne, wzajemnie się uzupełniały i znalazły potwierdzenie w pozostałych zebranych w sprawie dowodach. Pozwany przyznał, że ostatniej wpłaty dokonał w 2014 roku, choć w sprzecznie od nakazu zapłaty ten fakt podawany przez powoda kwestionował.

Zeznania świadka A. S. uznane zostały przez Sąd za polegające na prawdzie. Świadek przedstawiła zasady udzielania kredytów sektora P. B., a taki kredyt został udzielony pozwany przez powoda.

Sąd oddalił wnioski stron o dopuszczenie dowodów z opinii biegłych sądowych uznając w przypadku wniosku powoda, że okoliczności, które miałyby zostać dowiedzione za pomocą tego dowodu zostały już dostatecznie wyjaśnione przy pomocy wyciągu z ksiąg bankowych, rozliczenia kredytu, historii rachunku kredytowego, natomiast w przypadku wniosku pozwanych wniosek zmierzał do wykazania okoliczności nieistotnych z punktu widzenia okoliczności sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Podstawę prawną powództwa stanowią postanowienia umowy kredytu z 10 lipca 2007 roku, którą zawarły strony, a której pozwani nie wykonali, co stało się przyczyną wypowiedzenia umowy przez kredytodawcę.

Na podstawie zawartej w dniu 10 lipca 2007 roku umowy bank udostępnił pozwany kwotę 520 000CHF, którą na ich wniosek wypłacił bezpośrednio zbywcy nieruchomości, którą nabywali – w złotych przeliczonych po kursie negocjowanym pomiędzy stronami. Strony umówiły się, że zwrot kwoty 520 000CHF nastąpi w ciągu 20 lat, w 240 ratach, przy czym 239 rat miało być równych po 2 170CHF, a ostatnia – 240 rata miała wynieść 1 310CHF. Wobec zgodnej woli stron wyrażonej w aneksie z dnia 18 listopada 2014 roku strony zmieniły okres spłaty wydłużając go nieznacznie i modyfikując w związku z tym wysokość rat. Niezaprzeczalnie pozwani dokonali spłaty 75 rat. Jak przyznał pozwany od 2014 roku, a ściślej od podpisania aneksu pozwani zaprzestali spłaty rat. W ocenie Sądu powód dowiódł w procesie, że pozwani uchybili swym zobowiązaniom umownym nie płacąc kolejnych rat kredytu, co upoważniło bank do skorzystania z § 14 ust. 1 pkt 1 umowy normującego postępowanie banku w przypadku naruszenia warunków umowy. Zgodnie z treścią wskazanego § w razie stwierdzenia przez bank, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane lub w razie zagrożenia terminowej spłaty kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorcy bank ma prawo wypowiedzieć umowę kredytu w całości albo w części. W myśl ust. 2 cytowanego postanowienia okres wypowiedzenia, o którym mowa w ust. 1 pkt 1 wynosi 30 dni, licząc od dnia następnego po otrzymaniu przez kredytobiorcę powiadomienia o wypowiedzeniu. Zgodnie z ust. 3 tego przepisu po upływie okresu

wypowiedzenia umowy kredytu, kredytobiorca jest zobowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami banku.

Zdaniem Sądu powód skutecznie wypowiedział pozwanym umowę z powodu zalegania z zapłatą raty, kierując do nich oświadczenie w tym przedmiocie zawarte w piśmie z dnia 03 grudnia 2014 roku, doręczone pozwanym zgodnie z umową i przez nich odebrane (k. 30). W tej sytuacji zobowiązanie do zwrotu pozostałej niespłaconej części kredytu stało się natychmiast wymagalne wraz z odsetkami, o których mowa w § 7 ust. 8, w myśl którego od dnia powstania zadłużenia przeterminowanego z tytułu niespłaconego kapitału, opłat lub prowizji do dnia poprzedzającego rzeczywistą spłatę zobowiązań wobec banku, od kwoty zadłużenia przeterminowanego kredytobiorca zapłaci odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali danego roku. Zgodnie z treścią § 7 ust. 8 kredytobiorca wyraża zgodę na naliczanie przez bank odsetek od zadłużenia przeterminowanego z tytułu odsetek od udzielonego kredytu za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia rzeczywistej spłaty określonej w ust. 8.

W tej sytuacji bank korzystając z uprawnienia nadanego mu w ustawie Prawo Bankowe wystawił wyciąg z ksiąg bankowych (...) S. A. (...) (...) stwierdzający istnienie i określający wysokość zobowiązania pozwanych na moment wypowiedzenia umowy. Sąd przychyliła się do twierdzenia pozwanych, że w obecnym stanie prawnym, wobec jednoznacznego brzmienia art. 95 ust. 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 218), że dokument w postaci wyciągu z ksiąg bankowych w postępowaniu cywilnym nie ma mocy dokumentu urzędowego, jednak nie pozbawia to tego dokumentu mocy dowodowej i wiarygodności. Warto zwrócić uwagę, że mimo nowelizacji prawa bankowego dokonanej ustawą z dnia 19 kwietnia 2013 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. z 2013 r. poz. 777), wyciąg z ksiąg bankowych nadal pozostaje dokumentem uprawniającym powoda do wystąpienia z pozwem w postępowaniu nakazowym (art. 485 § 3 k.c.). Zagadnienie mocy dowodowej dokumentów prywatnych jest przedmiotem jednolitego stanowiska judykatury, w myśl którego dowód z dokumentu prywatnego może być podstawą ustaleń faktycznych, jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Moc dowodowa dokumentu prywatnego nie ogranicza się do konsekwencji wynikających z domniemania przewidzianego w art. 245 k.p.c. (tak m.in. SN w wyroku z dnia 27 lipca 2010 r. w sprawie II CSK 119/10; w wyroku z dnia 13 grudnia 2013 r. w sprawie III CSK 66/13, (...); w wyroku z dnia 12 września 2014 r. w sprawie I CSK 634/13). U podstaw zasady swobodnej oceny dowodów leży bowiem brak formalnej hierarchii środków dowodowych. W rozpatrywanej sprawie wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 18 marca 2016 r. w powiązaniu z pozostałymi przeprowadzonymi w sprawie dowodami w postaci dokumentów, tj. umowy kredytowej i aneksu podpisanych przez obie strony, wypowiedzenia umowy z dowodem doręczenia pozwanym, wezwania do zapłaty wraz z dowodem jego doręczenia pozwanym, rozliczenia umowy, historii wpłat na rachunek i wyliczenie przyjętych odsetek, przy jednoczesnym braku nie tylko jakichkolwiek dowodów przeciwnych, ale nawet poddających się weryfikacji twierdzeń pozwanych o faktach, pozwolił Sądowi na wyprowadzenie jednoznacznych ustaleń faktycznych co do istnienia i wysokości dochodzonej pozwem wierzytelności. Pozwani bowiem poza zaprzeczeniem wysokości dochodzonej kwoty, nie przedstawili żadnego argumentu, ani zarzutu podważającego zaprezentowane w sporze przez powoda wyliczenia zaległości i fakty potwierdzające sposób dokonania rozliczenia, który Sąd po analizie historii kredytowej zawartej w aktach i na płytach CD uznał za prawidłowe i posiadające zakotwiczenie w realiach. Pozwani poza głośną negacją twierdzeń powoda i dowodów przez niego zaproponowanych, nie podali żadnych twierdzeń wykazujących błędy bądź nieprawdziwe dane lub wyliczenia powoda. Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Mając powyższe na uwadze oraz to, że strona pozwana nie przedstawiła żadnej własnej wersji zdarzeń, nie wypowiedziała się czy i w jakiej wysokości i kiedy dokonała spłaty kredytu, od jakiej daty według pozwanych pozostają oni w opóźnieniu ze spłatą i jaka jest prawidłowa wysokość naliczonych odsetek, ograniczając się w toku całego procesu jedynie do wskazywania, że to strona powodowa nie udowodniła żądania – uznać należy, że taka postawa procesowa strony pozostaje jednak w wyraźnej sprzeczności z treścią art. 3 k.p.c. Jak trafnie podkreślił Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 20 października 2015 r. w sprawie sygn. akt I ACa 933/15, oświadczenie, że strona przeciwna faktowi nie udowodniła, w sytuacji gdy stronie składającej takie oświadczenie rzeczywisty stan rzeczy jest niewątpliwie znany, nie jest tożsame z zaprzeczeniem temu

faktowi, ale stanowi uchylenie się od oświadczenia, czy dany fakt miał miejsce, połączone z próbą odwołania się jedynie do prawdy formalnej. Pozwani wszak doskonale wiedzą, kiedy i jakie kwoty uiścili tytułem spłaty kredytu, ale w procesie przyjęli postawę negującą wszystkie fakty podawane przez powoda, łącznie z tym, że zaprzestali spłaty kredytu w 2014 roku, co wynika wprost ze sprzeciwu i kolejnego pisma procesowego. W zeznaniach pozwany przyznał dopiero, że zaprzestał wraz z żoną spłacać kredyt w 2014 roku.

W tej sytuacji Sąd uznał, że dowód w postaci wyciągu z ksiąg bankowych zasługuje na przyznanie mu jako dowodowi z dokumentu prywatnego waloru wiarygodności, bowiem dane z niego wynikające mają pełne odbicie w rozliczeniach umowy kredytowej przedstawionych w procesie przez powodowy bank, a wobec braku konkretnych zarzutów wykazujących nieprawidłowości w tych wyliczeniach – nie było podstaw do potwierdzania tych wyliczeń dowodem z opinii biegłego, ani tym bardziej do odmowy przyznania waloru wiarygodności.

Obowiązkiem Sądu było odniesienie się do podniesionych przez pozwanych zarzutów natury prawnej.

W pierwszej kolejności analizie należało poddać najdalej idący zarzut nieważności umowy, której pozwani doszukiwali się w treści art. 69 Prawa bankowego twierdząc, że umowa, którą zawarli jest sprzeczna z tym przepisem.

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepis ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną uregulowaną w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy, tekst jednolity z dnia 13 maja 2002 r. (Dz.U. Nr 72, poz. 665), dalej: prawo bankowe). Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl ust. 2 przywołanego przepisu umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. W art. 69 ust 2 prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w tej umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust 1 prawa bankowego, zgodnie z którym – „bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu”. Oznacza to, że bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych.

Z treści zawartej przez strony umowy kredytu wynika, że poprzednik prawny powoda udzielił pozwanym kredytu w wysokości 520 000CHF, przy czym na wniosek pozwanych kwota kredytu została wypłacona zbywcy nieruchomości w złotych. Umowa zawarta przez strony jest umową kredytu, przewidzianą w art. 69 prawa bankowego nienaruszającą obowiązującej w dacie jej podpisania zasady walutowości.

Do 24 stycznia 2009 roku przepis art. 358 k.c. wyrażał zasadę walutowości, zgodnie z którą zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Pomimo kategorię brzmienia przepisu dawnego art. 358 § 1 k.c., pierwotny rygor wynikający z niego zakazu został z czasem istotnie ograniczony. Stało się tak za sprawą rozszerzania wyjątków przewidzianych w przepisach szczególnych, w szczególności art. 9 Prawa dewizowego. Zmiany te wyłączały zastosowanie zasady walutowości m.in. w zakresie

czynności dokonywanych w obrocie dewizowym z zagranicą, a także między nierezydentami oraz między rezydentami będącymi osobami fizycznymi nieprowadzącymi działalności gospodarczej. Zgodnie z art. 3 ust. Prawa dewizowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy ograniczeń określonych w art. 9 nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków, instytucji płatniczych, instytucji pieniądza elektronicznego, biur usług płatniczych lub innych podmiotów mających siedzibę w kraju, w zakresie działalności podlegającej nadzorom: bankowemu, ubezpieczeniowemu, emerytalnemu, nad instytucjami płatniczymi, instytucjami pieniądza elektronicznego, biurami usług płatniczych lub nad rynkiem kapitałowym, prowadzonej przez te podmioty na rachunek własny lub rachunek osób trzecich uprawnionych na podstawie ustawy lub zezwolenia dewizowego do dokonania obrotu dewizowego podlegającego tym ograniczeniom. W konsekwencji zdaniem Sądu umowa zawarta przez strony nie narusza bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa, jest więc ważna (tak również w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 2016-04-18, III C 275/15; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 roku (I CSK 1049/14, Opubl: Biuletyn SN rok 2016, Nr 5).

Według zapatrywania Sądu niesłuszny jest w realiach niniejszej sprawy zarzut pozwanych zasadzający się na twierdzeniu o abuzywności klauzul zawartych w § 1 ust. 1 w zw. z § 2 ust. 2 i 4 w zw. z § 7 ust. 1 i 2 umowy.

Zgodnie z art. 385⁽¹⁾ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Art. 385⁽²⁾ k.c. stanowi, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Klauzula dobrych obyczajów odpowiada klauzuli dobrej wiary w ujęciu obiektywnym, występującej w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG (dyrektywa Rady 93/13/EWG z 5.4.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, Dz.Urz. WE L Nr 95, s. 29 ze zm.) i powinna być odczytywana w zgodzie z treścią tej ostatniej klauzuli, ustalaną w oparciu o wskazania zawarte w dyrektywie i jej preambule oraz orzecznictwo TSUE. W tym kontekście należy podkreślić, że art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG nakazuje uwzględniać okoliczności zawarcia umowy, jak również wszystkie postanowienia danej umowy oraz innych związanych z nią umów w ramach oceny abuzywności jako takiej, bez wskazania, czy chodzi o dobrą wiarę w ujęciu obiektywnym, czy też znaczącą nierównowagę praw i obowiązków stron na niekorzyść konsumenta. Przemawia to na rzecz stosowania jednolitego, zindywidualizowanego modelu oceny w ramach każdego z dwóch kryteriów abuzywności. W ramach oceny, czy doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta (pojęcie "znaczącej nierównowagi" w rozumieniu dyrektywy 93/13/EWG), konieczne jest uwzględnienie norm dyspozytywnych, które determinowałyby treść stosunku prawnego między stronami w braku odmiennej decyzji. Należy zatem zbadać, w jakim zakresie zawarta umowa stawia konsumenta w sytuacji mniej korzystnej niż wynikałoby to ze wspomnianych przepisów dyspozytywnych. Z kolei dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami (naruszenie "dobrej wiary" w znaczeniu obiektywnym stosownie do dyrektywy 93/13/EWG) istotne jest, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyr. TSUE z 14.3.2013 r. w sprawie C-415/11, Aziz, ECLI:EU:C:2013:164, pkt 68 i 69).

Przepisy przewidują dwa reżimy kontroli postanowień wzorca umowy: ogólną, uregulowaną w art. 479³⁶ i następne k.p.c. (przepisy obowiązujące do dnia 17 kwietnia 2016 r.) oraz indywidualną, którą reguluje art. 385¹ k.c. Zgodnie z art. 479⁴³ k.p.c., wyrok prawomocny w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolony ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru. Jednak, jak wskazuje analiza orzecznictwa, niedozwolone jest jedynie posługiwanie się pewnymi postanowieniami we wzorcach

umów. Poprawność ich zastosowania w konkretnej umowie podlega natomiast kontroli indywidualnej – jak już wyżej wskazano – w oparciu o art. 385¹ k.c., przy uwzględnieniu, zgodnie z art. 385² k.c., stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienia będące przedmiotem oceny (por np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 roku w sprawie III CZP 80/08, opubl. w OSNC 2009/9/118).

Zakres zastosowania przytoczonej powyżej regulacji art. 385¹ k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, nieuzgodnionych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy wobec tego zbadać umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

Bezspornie stosunek prawny wynikający z umowy kredyt, którą zawarły strony stawia pozwanych w roli konsumenta, powoła zaś w roli przedsiębiorcy, natomiast kwestionowana klauzula z § 1 ust. 1 reguluje główne świadczenie stron. Określa wysokość udzielonego pozwanym kredytu nie poddając się zatem regulacji z art. 385¹ k.c.

Co do postanowień z § 2 ust. 2 i 4, to można zgodzić się z pozwanymi, że materia w nich uregulowana nie dotyczy głównych świadczeń stron. Ponadto przyjęć należy, w świetle zebranego materiału dowodowego, że pozwani nie mieli udziału w uzgadnianiu treści spornych klauzul, lecz jedynie biernie przyjęli zaproponowane przez bank zapisy. Powód nie udowodnił, aby te postanowienia były z pozwanymi indywidualnie negocjowane. Jednak mimo to, nie ma podstaw w ocenie Sądu do uznania, że postanowienia te w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interes pozwanych. Z treści zakwestionowanych postanowień wynika bowiem jednoznacznie, że przeliczenie środków z CHF na złote polskie nastąpi po „kursie negocjowanym”. Takie sformułowanie umowy w żaden sposób nie narusza dobrych obyczajów, ani tym bardziej nie krzywdzi i to rażąco pozwanych, którzy w toku procesu nie wskazali, na czym miałyby polegać to rażące pokrzywdzenie. Co istotne Sąd bada kwestię abuzywności na datę zawarcia umowy, nie biorąc pod uwagę sposobu jej wykonania, więc z tego punktu widzenia patrząc – nie sposób uznać za abuzywne postanowienie umowy, mocą którego strony uzgodniły, że kurs, według którego będzie przeliczana waluta stanowić będzie wynik negocjacji pomiędzy stronami.

W konsekwencji Sąd nie uznał za niedozwolone wskazanych postanowień umowy.

Natomiast zgodnie z § 7 ust. 1 umowy kredytoborca spłaci kredyt w 240 ratach miesięcznych, płatnych 15-tego każdego miesiąca według harmonogramu: 239 rat po 2 170CHF każda, płatnych od dnia 15 sierpnia 2007 roku do 15 czerwca 2027 roku, a 240 rata w wysokości 1 370CHF płatna w dniu 15 lipca 2027 roku. Pozwani zobowiązali się zapewnić w terminach spłaty odpowiednią ilość środków pieniężnych na swoim rachunku a'vista złotowym prowadzonym w banku (§ 7 ust. 2 umowy k. 25v). Strony umówiły się, że gdy pokrycie wymagalnych zobowiązań kredytoborców nie jest możliwe z rachunku prowadzonego dla kredytu, spłata tych zobowiązań nastąpi poprzez obciążenie przez bank dowolnego innego rachunku prowadzonego dla nich w banku, środki zgromadzone na takim rachunku zostaną przewalutowane na złote według kursu kupna z Tabeli kursów banku, a następnie spłata wymagalnego zadłużenia dokonywana jest zgodnie z Tabelą kursów banku według kursu sprzedaży z dnia spłaty. Jeśli rachunek jest prowadzony w złotych, wówczas spłata wymaganego zadłużenia zostanie dokonana według kursu sprzedaży waluty zgodnie z Tabelą kursów banku z dnia spłaty. Wybór rachunku, z którego nastąpi spłata należy do banku (§ 7 ust. 3 umowy k. 25v). aneksem z 14 listopada 2014 roku strony dokonały zmiany umowy w § 7 wprowadzając niewielkie modyfikacje w zakresie terminu spłaty kredytu (aneks k. 27).

W ocenie Sądu postanowienia zawarte w § 7 ust. 1 i 2 nie stanowią niedozwolonych postanowień w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c., ponieważ nie ma podstaw do uznania, że w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interes pozwanych. W tych postanowieniach nie ma żadnego sformułowania, które należałoby tak zakwalifikować, skoro jest tam mowa jedynie o wysokości rat i terminie wymagalności każdej z nich. Natomiast sformułowanie zawarte w ust. 3 cytowanego § zezwalające bankowi na dokonywanie podwójnego nawet przeliczania waluty po kursie z Tabeli

kursów banku stanowi niedozwolone postanowienie umowne, ponieważ daje powodowi uprawnienie do dowolnego ustalenia tego kursu bez obiektywnej możliwości kontroli, ale przede wszystkim dlatego, że w sytuacji, gdy pozwani mieliby dodatkowy rachunek w walucie np. szwajcarskiej w tym banku i nie spłacaliby kredytu zgodnie z umową, powód przyznał sobie uprawnienie do pobrania środków w walucie, lecz dodatkowo zamiast od razu zarachować je na ratę – mógł najpierw przeliczyć je na złote po kursie kupna z Tabeli kursów banku, a następnie ze złotego przeliczyć na CHF po kursie sprzedaży z Tabeli kursów banku. Takie dwukrotne przeliczanie – w sytuacji, gdy bank miałby już CHF - w sposób ewidentny jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes pozwanych, ponieważ w tych operacjach traciliby dwukrotnie wartość sprzedu.

Jednak wyeliminowanie z umowy wskutek uznania klauzuli zawartej w § 7 ust. 3 za niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ k.c. pozostaje bez wpływu na żądanie pozwu, ponieważ w żadnym zakresie ta klauzula nie została przez bank wykorzystana. Pozwani nie mieli innego, dodatkowego rachunku walutowego w powodowym banku i nie ma dowodu na to, aby bank skorzystał z możliwości, jaką dawała mu ta klauzula.

W ocenie Sądu powyższe rozważania prowadzą do wniosku o niezasadności zarzutu potrącenia zgłoszonego przez pozwanych, ponieważ miałyby on swoje usprawiedliwienie jedynie w sytuacji, gdyby przyjąć, że umowa jest nieważna, albo co najmniej w części bezskuteczna i to w takiej części, która rzutowałaby na wysokość zobowiązania pozwanych.

Skoro Sąd doszedł do wniosku o tym, że strony negocjowały każdorazowo kurs waluty do przeliczenia wysokości środków niezbędnych do pokrycia raty, o czym przekonały dowody przedstawione w sporze przez stronę powodową, to zarzut potrącenia opierany o twierdzenie o zawyżeniu rat przez powoda nie mógł zostać uwzględniony.

Sąd nie uznał również za uzasadniony wniosek pozwanych o dokonanie waloryzacji świadczenia w oparciu o treść art. 357¹ k.c., w myśl którego jeżeli z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażącą stratą, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy. Rozwiązując umowę sąd może w miarę potrzeby orzec o rozliczeniach stron, kierując się zasadami określonymi w zdaniu poprzedzającym. O możliwości zastosowania klauzuli do konkretnej umowy decyduje istota tej umowy i jej przedmiot. Należy zwrócić uwagę na dwie cechy stosunku zobowiązaniowego, które mają znacznie dla ustalenia szczegółowych zasad stosowania do niego art. 357¹ k.c. Pierwszą z nich jest istniejący w danym zobowiązaniu (przyjęty przez strony wprost w umowie, wynikający z jej celu, zgodnie z art. 65 § 2 k.c. lub wynikający z ustawy, w myśl art. 56 k.c.) rozkład ryzyka. Jeżeli ustalona w drodze wykładni treść umowy albo przepisy prawa wskazują, że ryzyko zajścia jakichś przyszłych okoliczności wpływających na wykonanie umowy obciąża określoną jej stronę, strona ta nie może domagać się zastosowania art. 357¹ k.c. ze względu na zajście tych okoliczności. Drugą cechą istotną z punktu widzenia działania klauzuli rebus sic stantibus jest jednorazowy bądź trwały charakter zobowiązania. Przesłankami zastosowania art. 357¹ k.c. są: 1) nadzwyczajna zmiana stosunków; 2) nadmierna trudność w spełnieniu świadczenia lub groźba rażącej straty dla jednej ze stron; 3) związek przyczynowy pomiędzy zmianą stosunków a utrudnieniami w wykonaniu zobowiązania czy groźbą straty; 4) nieprzewidzenie przez strony przy zawieraniu umowy wpływu zmiany stosunków na wykonanie zobowiązania. Przesłanki te powinny podlegać ścisłej interpretacji. Wynika to z miejsca klauzuli rebus sic stantibus w systemie prawa zobowiązań i jej relacji do innych przepisów dotyczących treści i wykonywania zobowiązań. Punktem wyjścia musi być zasada pacta sunt servanda, nakazująca dłużnikowi i wierzycielowi wykonanie zobowiązania w sposób zgodny z jego treścią (oraz odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu, zasadom współzycia społecznego i istniejącym zwyczajom); zasadę tę w polskim prawie wyraża art. 354 k.c. Funkcją klauzuli rebus sic stantibus jest złagodzenie skutków obowiązywania tej zasady poprzez umożliwienie – pod kontrolą sądu – dostosowania istniejącego pomiędzy stronami stosunku prawnego do takich zmian jego otoczenia społeczno-gospodarczego, jakie zaszły po nawiązaniu zobowiązania, a przed jego wykonaniem, a niekiedy nawet jej wyłączenie poprzez rozwiązanie zobowiązania.

W ocenie Sądu określenia takie, jak „nadzwyczajna zmiana stosunków”, „nadmierna trudność”, „rażąca strata”, czy nieprzewidywalność wskazanych okoliczności, mają jednoznaczną wymowę. Przez nadzwyczajną zmianę stosunków należy rozumieć zdarzenia zewnętrzne względem stron, o charakterze powszechnym, niezależnym od woli stron i zupełnie wyjątkowe. Innymi słowy, są to takie zdarzenia, które wykraczają poza granice ryzyka kontraktowego, a które to ryzyko, wynikające z potencjalnych zmian społecznych i gospodarczych, immanentnie wpisane w funkcjonowanie gospodarki wolnorynkowej, musi ponosić każdy zapobiegliwy i racjonalnie działający uczestnik obrotu.

W świetle powyższych uwag wynikający z kryzysu gospodarczego wzrost kursu franka szwajcarskiego nie może być uznany za nadzwyczajną zmianę stosunków i tym samym uzasadniać sądową ingerencję w zobowiązanie (podobnie Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 16 marca 2016 roku, I ACa 1362/15, opubl: www.orzeczenia.ms.gov.pl).

Wniosek o sądową waloryzację świadczeń zgłoszony przez pozwanych również nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 358¹ § 3 k.c. w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub umowie. W myśl art. 13 ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny z dnia 28 lipca 1990 r. (Dz.U. Nr 55, poz. 321) przepisy art. 12 ust. 2 ustawy oraz art. 358¹ § 3 Kodeksu cywilnego nie mają zastosowania do kredytów bankowych oraz kwot zdeponowanych na rachunkach bankowych, jak również do kredytów i pożyczek o charakterze socjalnym.

W ocenie Sądu waloryzacja sądowa nie ma zastosowania do kredytów bankowych, co przesądza o bezzasadności wniosku pozwanych (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2002-06-06, I CKN 864/00, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna rok 2003, Nr 5, poz. 70).

Reasumując, skoro wszystkie zarzuty pozwanych podniesione przeciwko żądaniu pozwu okazały się nieskuteczne, a Sąd uznał, że roszczenie powoda jest usprawiedliwione co do zasady, jak i wysokości należało orzec jak w pkt I wyroku. Oddalenie powództwa dotyczy jedynie faktu, iż powód domagał się odsetek ustawowych, a w ocenie Sądu należne powodowi odsetki to te za opóźnienie zgodnie z brzmieniem art. 481 § 2 k.c. (pkt II wyroku).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie [art. 98 k.p.c.](#) w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się opłata sądowa od pozwu (1 000 zł.), wynagrodzenie fachowego pełnomocnika pozwanego policzone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804) w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu (10 800 zł.) i opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł.) (pkt III wyroku).